



Sygn. akt I CSK 272/17

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa K.A.  
przeciwko Skarbowi Państwa - Staroście J.  
o zwrot nakładów na nieruchomości,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 22 lutego 2018 r.,  
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w K.  
z dnia 25 października 2016 r., sygn. akt I Ca [...] /16,

**1) oddala skargę kasacyjną,**

**2) nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Powód K.A. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Starosty J. kwoty 50.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 1 grudnia 2012 r. W uzasadnieniu powództwa powód wskazywał, że w 1996 r. zawarł ze swoim sąsiadem F.W., który wyjechał za granicę, ustną umowę, zgodnie z którą miał zajmować się nieruchomością sąsiada. W okresie od 1996 do 2006 r. z własnych środków na polecenie F.W. dokonał szeregu nakładów na budynki o wartości co najmniej 50.000 złotych.

Wyrokiem z dnia 4 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy w J. oddalił w całości powództwo. Sąd Rejonowy ustalił, że powód upoważniony przez F.W. do zajmowania się jego nieruchomością, został też upoważniony do pobierania jego renty w wysokości 340 złotych miesięcznie. F.W. miał zamiar powrócić na stałe do Polski i w tym celu zdecydował się na przeprowadzenie remontu, który bezpośrednio ze środków przez niego przesyłanych realizował. Zaangażowanie powoda wynikało z deklaracji F.W. przekazania synowi powoda udziału w nieruchomości w zamian za dożywotnią opiekę. Oprócz środków finansowych na remonty F.W. przysyłał też pieniądze na potrzeby parafii oraz na rzecz koła łowieckiego. W 2006 r. powód wprowadził się do domu na nieruchomości F.W. i mieszkał tam do listopada 2007 r., kiedy to wydał nieruchomość A.A. legitymującemu się prawomocnym stwierdzeniem nabycia spadku po F.W., który zmarł 2 sierpnia 2006 r. Powód pomimo wydania nieruchomości nie akceptował prawa A.A. do spadku. Znalazło to wyraz w procesach o ochronę posiadania oraz przy odwróconych rolach procesowych w sprawie o ochronę własności. W dniu 25 lutego 2008 r. wystąpił o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. W wyniku tego postępowania Sąd Rejonowy w J. postanowieniem z dnia 28 marca 2012 r. stwierdził, że spadek po F.W. nabył Skarb Państwa.

W ocenie Sądu Rejonowego powoda łączyła z F.W. umowa użyczenia nieruchomości. Zgodnie z art. 719 k.c. roszczenia o zwrot nakładów przedawniają się z upływem roku od zwrotu rzeczy. Termin przedawnienia należy zatem liczyć od listopada 2007 r. tj. od chwili, kiedy powód został pozbawiony posiadania

przedmiotowej nieruchomości przez A.A. legitymującego się wówczas tytułem własności do nieruchomości. Ponadto według Sądu Rejonowego powód nie wykazał, aby nakłady czynione na nieruchomość F.W. były finansowane z jego własnych środków.

Wyrokiem z dnia 25 października 2016 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację, jaką powód wniósł od wyroku Sądu Rejonowego w J.. Sąd Okręgowy podzielił dotychczasowe ustalenia faktyczne oraz kwalifikację stosunku prawnego łączącego powoda z F.W., jako umowy użyczenia,. Zgodnie z art. 719 k.c. jego roszczenia o zwrot nakładów przedawniły się w listopadzie 2008 r. Powód mógł ich dochodzić przeciwko osobie, która wówczas legitymowała się tytułem własności do nieruchomości. Wystąpienie z wnioskiem o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku nie może zostać uznane za zmierzające bezpośrednio do dochodzenia roszczenia o zwrot nakładów i wobec tego nie doprowadziło do przerwania biegu przedawnienia. Zdaniem Sądu Okręgowego tak samo należałoby ocenić żądanie powoda, gdyby oprzeć je na treści art. 229 § 1 w zw. z art. 230 k.c.

W ocenie tego Sądu, przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd pierwszej instancji nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów. Podzielił opinię, że całość materiału dowodowego zebranego w sprawie nie pozwala na przyznanie powodowi wiary, jakoby on sam, z własnych środków finansowych ponosił ciężary prac remontowych. Nie wystarczyło w tym względzie przedstawienie faktur wystawionych na powoda, który jako podmiot dochodzący zwrotu nakładów na nieruchomość, zgodnie z regułą z art. 6 k.c., powinien wykazać, że środki na sfinansowanie remontu pochodziły od niego. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na sprzeczność zeznań powoda, który w niniejszym postępowaniu twierdził, że większość nakładów na nieruchomość pochodziła z jego własnych środków, a F.W. jedynie dorzucił do remontów, jak przyjeżdżał. W sprawie o wydanie nieruchomości z powództwa A.A. zeznał, że F.W. przysyłał pieniądze na prace remontowe, które pokryły 70% kosztów. Sąd Okręgowy podniósł także, że powód nie wykazał, aby jego zdolność zarobkowa i majątkowa pozwoliła na realizację kosztownych prac remontowych.

Powód wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji. W ramach przepisów postępowania zarzucił w niej naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1, 378 § 1, 382, 385 k.p.c. przez przyjęcie za własne ustaleń Sądu pierwszej instancji pomimo zarzutów apelacji dotyczących sprzeczności tych ustaleń z materiałem dowodowym. Ponadto, według powoda Sąd Okręgowy naruszył:

- art. 710 k.c. przez przyjęcie, że powoda i F.W. łączyła umowa użyczenia,
- art. 719 k.c. przez przyjęcie, że nieruchomość została zwrócona właścicielowi w listopadzie 2007 r.
- art. 6 k.c. przez przyjęcie, że stronę pozwaną nie obciążał obowiązek udowodnienia, że pieniądze wypłacone przez powoda na remont budynku mieszkalnego stanowiły własność F.W. zgodnie z twierdzeniem zgłoszonym.

Na tych podstawach powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako pierwsze należy ocenić zarzuty dotyczące przepisów postępowania albowiem w razie ich nieuwzględnienia podstawą oceny naruszenia prawa materialnego stają się ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego orzeczenia.

W skardze kasacyjnej jako zasadniczy stawia się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., którego rozwinięcie w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych skupia się na kwestionowaniu ustaleń Sądu, co do źródeł finansowania remontów i możliwości finansowych powoda. W związku z tym trzeba zważyć, iż pomimo generalnego dopuszczenia w art. 398<sup>3</sup> k.p.c. oparcia skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania, to jednak wobec treści § 3 tego artykułu wyłączone zostały zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, choćby naruszenie odnośnych przepisów mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. nie wskazuje wprawdzie *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c.,

albowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2010 r., II PK 96/10, z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, czy też z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10). Obraza tego przepisu nie może zatem wypełniać kasacyjnej podstawy naruszenia prawa procesowego.

Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zasadzie nie może stanowić samodzielnego uzasadnienia podstawy kasacyjnej z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., lecz konieczne jest wskazanie także tych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, którym sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację, uchybił (zob. m. in. nie publ. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 102/98, z dnia 13 czerwca 2001 r., II CKN 537/00, i z dnia 12 grudnia 2001 r., III CKN 496/00, oraz z dnia 26 listopada 2004 r., V CK 263/04). W przedmiotowej sprawie powód poza art. 382 k.p.c. zarzucił naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. przez nieodniesienie się przez Sąd drugiej instancji do zarzutów apelacji dotyczących sprzeczności dotychczasowych ustaleń z materiałem dowodowym. Analiza pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia prowadzi do odmiennych wniosków. Sąd drugiej instancji poświęcił istotną część uzasadnienia wyjaśnieniom przyczyn, które usprawiedliwiały wniosek, iż powód, pomimo ciążącego na nim z mocy z art. 6 k.c. obowiązku, nie sprostął wymaganiu dowiedzenia, iż poczynił z własnych środków nakłady na nieruchomość stanowiącą obecnie własność pozwanego Skarbu Państwa w wysokości odpowiadającej dochodzonej należności pieniężnej. Stanowisko to było między innymi konsekwencją negatywnej oceny wiarygodności twierdzeń powoda i przedstawionych przez niego dowodów.

W związku z wymienieniem wśród zarzutów skargi kasacyjnej art. 385 k.p.c. trzeba wskazać, że przepis ten jest adresowany do sądu drugiej instancji i przesądza o tym, w jaki sposób ma on rozstrzygnąć sprawę, jeżeli stwierdzi, że apelacja jest bezzasadna. O jego naruszeniu można mówić jedynie wtedy, gdyby Sąd odwoławczy stwierdził, że apelacja jest zasadna, a jej nie uwzględnił, czego zresztą skarżący nie zarzuca. Ocena bezzasadności apelacji w istocie wiąże się z prawidłowym zastosowaniem innych przepisów postępowania lub prawa materialnego przez sąd drugiej instancji w danej sprawie. Zarzut obrazy art. 385 k.p.c. nie może być, zatem skuteczny, jeżeli nie zostały jednocześnie (w związku

z nim) podniesione naruszenia innych przepisów postępowania lub prawa materialnego prowadzące do wniosku, że sąd drugiej instancji błędnie ocenił zasadność apelacji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2011 r., II PK 202/10, nie publ.; z dnia 21 lutego 2013 r., IV CSK 385/12, nie publ.; z dnia 4 grudnia 2013 r., II CSK 155/13, nie publ.).

Nieskuteczność zarzutów dotyczących faktycznej podstawy wyrokowania prowadząca do uznania, iż nie powstało po stronie powoda roszczenie o zwrot wartości nakładów na nieruchomości, zwalnia w istocie od analizy, czy roszczenie to, o ile mogłoby powstać uległo przedawnieniu i to niezależnie od tego, czy znajdowałoby ono oparcie w treści art. 719 lub art. 229 § 1 k.c.

Wystarczy zatem jedynie zwrócenie uwagi, że pojęcie „zwrotu rzeczy”, którym ustawodawca posłużył się między innymi w art. 719 i 229 k.c., chociaż nie zostało zdefiniowane, to jednak zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie przyjmuje się, że oznacza ono wszelkie sposoby odzyskania przez właściciela posiadania rzeczy – w drodze windykacji czy nawet samowolne - jak również oddanie rzeczy przez posiadacza. Nie może budzić wątpliwości, że zwrot rzeczy polega na odzyskaniu faktycznego władztwa nad rzeczą przez właściciela. Biorąc jednak pod uwagę różnice terminologiczne w przepisach regulujących stosunki między właścicielem a posiadaczem rzeczy (w art. 226 k.c. mowa jest o „wydaniu rzeczy”, zaś w art. 229 k.c. o „zwrocie rzeczy”), należy przyjąć, że te dwa bliskoznaczne pojęcia mają jednak różne znaczenie. Pojęcie „zwrotu rzeczy” jest zatem szersze i obejmuje także inne wypadki niż tylko fizyczne wydanie rzeczy. Różnicę tę dostrzeżono w judykaturze. Za zwrot rzeczy uznano protokolarne przekazanie nieruchomości do dyspozycji właściciela, który bezpodstawnie odmówił jej odebrania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 1997 r., I CKN 323/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 79), zawarcie umowy najmu pomiędzy dotychczasowym posiadaczem samoistnym a właścicielem, tj. sposób przewidziany w art. 349 k.c. (uchwała z dnia 22 lipca 2005 r., III CZP 47/05, OSNC 2006, nr 6, poz. 100), wydanie właścicielowi innego gruntu przyznanego mu na własność w zamian za dotychczasowy (wyrok z dnia 28 grudnia 1979 r., II CR 471/79, OSNC 1980, nr 6, poz. 127). W każdym jednak wypadku chodzi o sytuację, w której dotychczasowy posiadacz uznaje inną osobę za właściciela i poprzez swoje zachowanie wyraża

wolę wyzbycia się władania rzeczą, a właściciel wyraża wolę jej odebrania. Utrata posiadania przez posiadacza na rzecz innej osoby, niebędącej właścicielem, nie ma wpływu na bieg terminu przedawnienia tego posiadacza o zwrot nakładów.

Biorąc przede wszystkim pod uwagę związanie stanem faktycznym sprawy (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.) w zakresie źródeł finansowania kosztów remontu nieruchomości należącej poprzednio do F.W., Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oddalił skargę kasacyjną powoda.

Uwzględniając charakter sprawy Sąd Najwyższy na podstawie art. 102 w zw. z art. 391 § 2, 398<sup>21</sup> k.p.c. odstąpił od obciążania powoda kosztami postępowania kasacyjnego

jw

a.ł.